

Sygn. akt: I C 1103/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2019 r.

Sąd Rejonowy w Opolu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Aleksandra Ciągiewicz-Miśta
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Katarzyna Czichos

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 maja 2019 r. w O. sprawy

z powództwa W. T.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę

I. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda W. T. kwotę **5000,00 zł** (5000,00 złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 04.10.2016r. do dnia zapłaty.

II. W pozostałym zakresie powództwo oddala.

III. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda W. T. kwotę **1009,82 zł** (E.: R. source not found złotych) tytułem rozliczenia kosztów procesu, w tym kwotę **726,80 zł** tytułem rozliczenia kosztów zastępstwa procesowego.

IV. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Opolu kwotę **245,00 zł** tytułem uzupełnienia opłaty od pozwu.

V. Zwrócić powodowi W. T. od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Opolu kwotę **11,98 zł** tytułem niewykorzystanej części zaliczki.

I C 1103/18

UZASADNIENIE

Pozwem z 26 kwietnia 2018 r. powód W. T. dochodził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. zapłaty kwoty 2.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wraz z ustawowymi odsetkami od 4 października 2016 r. do dnia zapłaty. Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając wskazał, że 13 lutego 2016 r. uległ wypadkowi komunikacyjnemu, którego sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, w towarzystwie ubezpieczeniowym strony pozwanej. Powód podniósł, że w wyniku wypadku doznał obrażeń ciała w postaci skręcenia, naderwania i stłuczenia odcinków szyjnego i piersiowego kręgosłupa. Powód wyjaśnił, że po wypadku nie był w stanie poruszać się samodzielnie, pracować, wykonywać codziennych obowiązków. Nadal nie odzyskał pełnej sprawności, odczuwa bóle

głowy i odcinka szyjnego kręgosłupa. Dodał, że po zgłoszeniu szkody pozwanemu ten nie przyznał na rzecz powoda żadnego zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Uzasadniając stanowisko stwierdził, że przedłożona przez powoda dokumentacja medyczna wskazuje, że powód posiadał dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego i piersiowego. Podkreślił, że wykonane badanie TK kręgosłupa szyjnego i piersiowego nie wykazało jednak zmian pourazowych. Komisja lekarska pozwanego orzekła, że zdarzenie, któremu uległ powód nie pozostawiło rozstroju zdrowia ani też trwałych następstw. Zgłaszane przez niego dolegliwości mają niewielkie nasilenie, a niewielkie zmiany, wynikają ze zmian chorobowych odcinka szyjnego i piersiowego kręgosłupa. Badanie powoda przez lekarzy pozwanego wykluczyło ostre urazowe uszkodzenia w obrębie elementów kręgosłupa szyjnego. Pozwany wskazał, że zmiany występujące w odcinku C kręgosłupa są wynikiem przewlekłych procesów starzeniowych i cywilizacyjnych zachodzących w obrębie tego odcinka narządu ruchu. Wobec dokonanych ustaleń brak jest podstaw do przyznania zadośćuczynienia.

W piśmie procesowym z 9 kwietnia 2019 r. powód rozszerzył żądanie pozwu dochodząc łącznie kwoty 7.000 zł zadośćuczynienia wraz ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 4 października 2016 r. do dnia zapłaty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 13 lutego 2016r. na skrzyżowaniu ul (...) z ul (...) w O. miała miejsce kolizja drogowa. Na kierowany przez powoda W. T. samochód osobowy marki A. najechał, wykonując nieprawidłowo manewr wyprzedzania, samochód osobowy marki D. o nr rej (...). Sprawcą kolizji był kierujący samochodem marki D. ubezpieczony u pozwanego.

(dowód: notatka urzędowa – k. 13,

informacja z (...) k. 12)

W wyniku zderzenia pojazdów powód bezwładnie uderzył głową w szybę swojego samochodu, która uległa rozsypaniu. Uszkodzeniu uległa też lewa strona samochodu powoda. Po wypadku powód o własnych siłach wyszedł z auta przez drzwi od strony pasażera. Po wyjściu z samochodu powód odczuwał jedynie ból głowy. Na miejsce zdarzenia wezwana została Policja. W. T. czuł się na tyle dobrze, że nie widział potrzeby wzywania karetki pogotowia. Z miejsca kolizji powód odjechał ze swoim przyszłym zięciem, którego poprosił o przyjazd na miejsce zdarzenia. Po powrocie do domu powód zaczął odczuwać dalsze dolegliwości bólowe czuł się źle. Do szpitala odwiózł powoda przyszły zięć.

(dowody: zeznania świadka D. T. – e-protokół

z 02.07.2018 r., 00:04:14 – 00:11:00,

przesłuchanie powoda W. T. – e-protokół

z 02.07.2018 r., 00:11:15 – 00:24:00)

W czasie badań na oddziale (...) w O. wykonanych po wypadku z dnia 13 lutego 2016 r, stwierdzono u powoda drętwienie lewej kończyny górnej, bóle w okolicy międzyłopatkowej, ograniczenie ruchomości w odcinku szyjnym kręgosłupa oraz wzmożone napięcie mięśni przy kręgosłupowych. W wykonanym badaniu TK kręgosłupa szyjnego i piersiowego stwierdzono zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego i piersiowego. W kręgosłupie szyjnym występowała dyskopatia na poziomie C6/C7 oraz wtórna stenoza kanału kręgowego. Nie stwierdzono zmian urazowych. W leczeniu zastosowano leki przeciwbólowe.

Leczenie powoda było kontynuowane w (...) . Ponadto powód został skierowany na zabiegi fizykoterapeutyczne na odcinek szyjny i lędźwiowy kręgosłupa. Leczenie powoda zakończono w dniu 4 kwietnia 2016 r. W dniu 18 lutego 2010 r powód zgłosił się do poradni z uwagi na dolegliwości bólowe kręgosłupa. W badanie MR kręgosłupa

szyjnego stwierdzono zmiany zwyrodnieniowe z wielopoziomą dyskopatią. Zmiany te nie miały związku z przebyłym urazem. W badaniu przedmiotowym stwierdzało się u powoda utrzymujące się ograniczenie ruchomości na odcinku szyjnym kręgosłupa. Powód nie wykazywał natomiast objawów korzeniowych. Uraz skrętny kręgosłupa jakiego doznał powód nałożył się na poprzednio istniejące zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, co spowodowało zaburzenie chwiejnej równowagi w odcinku szyjnym kręgosłupa. Przed wypadkiem z dnia 13 lutego 2016 r. nie występowały w organizmie powoda zaburzenia ruchomości. Przed wypadkiem powód nie był leczony lub badany z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa szyjnego. Stwierdzone zmiany wynikają zarówno z przebytego urazu jak i zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa. Uraz, jakiego doznał powód może nasilić zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego. Jednym z czynników nasilających zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego w organizmie powoda, były urazy skrętne bezwładnościowe kręgosłupa szyjnego. Nie ma dowodu, aby przed wypadkiem stwierdzane były zaburzenia ruchomości, w kręgosłupie szyjnym. Zmiany zwyrodnieniowe powodują zaburzenia ruchomości kręgosłupa szyjnego, brak jest informacji że występowały takie zaburzenia przed doznaniem przez powoda urazem.

W organizmie powoda rozpoznaje się stan po urazie skrętnym kręgosłupa szyjnego z ograniczeniem ruchomości bez objawów korzeniowych. Stan po urazie kręgosłupa piersiowego bez następstw. Zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego nie mają związku z urazem.

Powód w wyniku wypadku z dnia 13 lutego 2016r. doznał 2 % trwałego uszczerbku na zdrowiu.

(dowody: historia choroby oddziału ratunkowego – k. 14, 19,

dokumentacja medyczna – k. 20 – 25,

opinia biegłego – k. 71 – 73, 86)

Po wypadku powód przebywał 10 dni na zwolnieniu lekarskim. W trakcie leczenia powód odbywał zabiegi rehabilitacyjne stopniowo wracając do zdrowia. W czasie gdy powód był na zwolnieniu lekarskim, nie wykonywał żadnych obowiązków domowych, przebywał cały czas w domu. Po powrocie do pracy powód nie od razu mógł wykonywać wszystkich czynności pracowniczych. Obecnie wykonywanie obowiązków pracowniczych sprawia powodowi trudność. Wydłużył się także czas, jaki powód musi poświęcić na wykonanie prawidłowo swoich obowiązków służbowych.

Przed wypadkiem W. T. czuł się dobrze. Uważał się za osobę zdrową. W związku z wykonywaniem fizycznej pracy w Elektrowni (...) przechodził okresowe rehabilitacje kręgosłupa. Praca, którą wykonuje obecnie W. T. obciąża kręgosłup, powodując bóle rąk, stawów, które przed wypadkiem z dnia 13 lutego 2016 r. nie powodowały trudności w poruszaniu i wykonywaniu czynności zawodowych.

(dowody: skierowanie do poradni specjalistycznych – k. 15, 18,

zaświadczenia lekarskie – k. 16 – 17, 26,

zeznania świadka D. T. – e-protokół

z 02.07.2018 r., 00:04:14 – 00:11:00,

przesłuchanie powoda W. T. – e-protokół

z 02.07.2018 r., 00:11:15 – 00:24:00)

W. T. pismem z dnia 28 sierpnia 2016 r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną w skutek wypadku z dnia 13 lutego 2016 r. krzywdę. Po zgłoszeniu szkody z ubezpieczenia OC sprawcy wypadku pozwany wszczęł i przeprowadził postępowanie likwidacyjne szkody. Pozwany uznając co do zasady swoją

odpowiedzialność odszkodowawczą za zdarzenie z dnia 13 lutego 2016 r., decyzją z dnia 4 października 2016 r. odmówił wypłaty jakiegokolwiek kwoty pieniężnej tytułem zadośćuczynienia.

(dowody: wezwanie do zapłaty z dnia 28 sierpnia 2016 r. – k. 28,

decyzja z 4 października 2016 r. – k. 29)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było w części zasadne.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, w tym dokumentacji medycznej powoda, notatki urzędowej policji, informacji z (...), akt szkodowych, zeznań świadka D. T., a także przesłuchania powoda W. T.. Sąd nie znalazł podstaw do odmowy wiarygodności wskazanym dowodom. Ponadto, z uwagi na to, że ustalenie skutków kolizji w zakresie stanu zdrowia powoda wymagało zasięgnięcia wiadomości specjalnych, Sąd na podstawie art. 278 kpc, dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu ortopedii. Zdaniem Sądu biegły w sposób wyczerpujący, przekonujący, logiczny i spójny przedstawił tok rozumowania prowadzący do zawartych w opinii wniosków.

Oceniając wszystkie dowody Sąd kierował się treścią art. 233 §1 k.p.c. który stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, kierując się doświadczeniem życiowym i zasadami logicznego wnioskowania.

Sąd uznał, iż dowód z przesłuchania powoda jest wiarygodny. Wypowiedzi powoda były bowiem zgodne z zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci dokumentacji medycznej oraz zostały potwierdzone opinią biegłego sądowego, który nie zakwestionował podnoszonych przez powoda cierpień fizycznych i psychicznych oraz wpływu doznanych dolegliwości na życie osobiste po zdarzeniu z dnia 13 lutego 2016 r. Sąd w pełni zaakceptował wnioski płynące z opinii biegłego sądowego, który potwierdził, że wypadek z dnia 13 lutego 2016 r. był samoistną przyczyną niektórych dolegliwości chorobowych powoda. Wcześniejsze dolegliwości bólowe związane z dyskopatią, choć nakładały się na objawy chorobowe powypadkowe, nie były z nimi tożsame.

W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego przedstawiła przebieg choroby i stan obecny zdrowia powoda w sposób kompleksowy rzetelny i wiarygodny. Sporządzona przez biegłego opinia stanowiła ważną podstawę do określenia rzeczywistej krzywdy doznanej przez powoda. Sąd ocenił, że kwota 5000 zł tytułem zadośćuczynienia jest kwotą adekwatną do doznanego w wyniku wypadku z dnia 13 lutego 2016 r. skręcenia, naderwania i stłuczenia odcinka szyjnego i piersiowego kręgosłupa. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że przebieg zdarzenia (zdarzenie pojazdów, uderzenie głową w szybę i jej rozbicie) musiał mieć negatywny wpływ na zdrowie powoda. Biegły ocenił, że wskutek wypadku, pomijając wcześniejsze dolegliwości chorobowe powoda, W. T. doznał 2 % trwałego uszczerbku na zdrowiu. Okoliczność ta, a także związany z uszkodzeniem kręgosłupa ból, konieczność przechodzenia rehabilitacji powypadkowej, musiały odcisnąć na powodzie piętno w postaci poczucia krzywdy.

Stosownie do treści art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Zgodnie zaś z art. 34 ust.1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124 poz. 1152 z póź. zm.) z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Przy czym zgodnie z art. 35 ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego reguluje art. 436 kc, odsyłając w zakresie zasad tej odpowiedzialności do przepisu art. 435 § 1 kc, stanowiąc, iż samoistny

posiadacz pojazdu mechanicznego ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch pojazdu mechanicznego, a więc ustalając odpowiedzialność na zasadzie ryzyka.

W niniejszej sprawie poza sporem było to, iż strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. ubezpieczała od odpowiedzialności cywilnej samochód osobowy sprawcy zdarzenia, który na skutek naruszenia przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym spowodował kolizję drogową z dnia 13 lutego 2016 r.

Odnosząc się do roszczenia powoda należy stwierdzić iż w art. 445 § 1 kc uregulowano możliwość przyznania poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała bądź wywołania rozstroju zdrowia. W zamierzeniu ustawodawcy celem zadośćuczynienia jest wynagrodzenie cierpień moralnych, psychicznych, poczucia krzywdy za utratę zdrowia, ból oraz cierpienie. Pojęcie krzywdy mieści w sobie wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze cierpień fizycznych, jak i psychicznych. Zadośćuczynienie ma stanowić swoistą rekompensatę „łagodzącą” tę niewymierną część powstałej szkody oraz ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. W ten sposób ujawnia się aprobowany w orzecznictwie kompensacyjny charakter zadośćuczynienia pieniężnego czyli, że ma ono na celu przede wszystkim naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą, w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, przy czym funkcja kompensacyjna musi być rozumiana szeroko i zadośćuczynienie odpowiadające doznanej krzywdzie powinno być odczuwalne dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienie psychiczne. Zaznaczyć w tym miejscu należy, iż zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia ma uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej [por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 1968 r., I PR 175/68, uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r, III CZP 37/73, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. I CK 131/2003 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2004 r. V CK 282/2003].

Z uwagi na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy zostało pozostawione Sądowi, który w takim wypadku dysponuje większym zakresem swobody niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia, nie oznacza to jednak, że ocena Sądu jest dowolna i nie podlega żadnej weryfikacji. Wprawdzie użyte w art. 445 § 1 kc pojęcie „odpowiedniej sumy” ma charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie sądowym wypracowano kryteria, którymi należałoby się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a więc musi ono mieć charakter kompensacyjny, a zatem przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednak wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Suma przyznana tytułem zadośćuczynienia musi być przybliżonym ekwiwalentem za doznane cierpienia psychiczne i fizyczne osoby poszkodowanej, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należy uwzględniać przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym. Zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy i szkody niemajątkowej. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia podstawowe znaczenie ma stopień natężenia krzywdy, a więc cierpienie fizycznych i ujemnych doznań psychicznych, decyduje więc rodzaj, charakter i długotrwałość cierpień fizycznych doznanych przez poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy np. ból, stres związany z operacją, niewygody związane z pobytem w szpitalu, oszpeccenie i jego możliwe skutki, poza tym ma tu znaczenie poczucie bezradności, utrata możliwości wykonywania pracy, korzystania z rozrywek, ulubionego hobby i sportu, utrata możliwości odbywania podróży, świadomość bycia ciężarem dla najbliższych itp.

Dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia istotne znaczenie mają także: wiek poszkodowanego, rodzaj doznanych obrażeń, nasilenie i czas trwania cierpień, jak i skutki uszkodzenia ciała w zakresie ogólnej zdolności do życia, rokowania na przyszłość i stopień winy sprawcy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego.

W ocenie Sądu fakt nieprzyznania powodowi przez pozwanego, po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym, żadnego zadośćuczynienia za krzywdę, nie spełnia przesłanek z art. 445 § 1 kc. Podkreślić należy, iż powód na skutek wypadku z 13 lutego 2016 r. doznał 2% trwałego uszczerbku na zdrowiu (opinia biegłego ortopedy). Co prawda, ustalona przez biegłego wysokość uszczerbku na zdrowiu powoda miała dla Sądu jedynie znaczenie pomocnicze i nie stanowiła składnika matematycznego wyliczenia wysokości zadośćuczynienia, aczkolwiek stanowiła istotną okoliczność stanowiącą o wystąpieniu uszczerbku na zdrowiu u powoda wskutek wypadku, a tym samym zasadności jego roszczenia o zadośćuczynienie. Oprócz tego Sąd miał na uwadze skutki doznanych obrażeń w życiu codziennym powoda wkrótce po zdarzeniu, konieczność rehabilitacji oraz aktualne ograniczenia wynikające z doznanych obrażeń. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że powód przebywał na zwolnieniu lekarskim, nie podejmował zaraz po wypadku pracy zawodowej. Po wypadku powód leczył się zarówno przez zażywanie środków farmakologicznych, które miały uśmierzać i wykluczać odczuwane przez niego dolegliwości bólowe i stres powypadkowy, jak i poprzez rehabilitację ruchową. Stan chorobowy nie wyeliminował, co prawda, powoda z życia codziennego, ale znacznie utrudnił wykonywanie zwykłych czynności związanych choćby z pracami domowymi i obowiązkami służbowymi. W sytuacji ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego powód odczuwał dyskomfort i ból w stopniu większym niż przed wypadkiem. Powód nie odzyskał także aktywności sprzed wypadku. Praca w miejscu zatrudnienia sprawia mu dużo większy wysiłek i trudność choć wykonuje te same zadania co przed wypadkiem. W chwili wypadku powód był osobą w wieku średnim, a wypadek w znacznym stopniu spowodował problemy związane z właściwym funkcjonowaniem w życiu osobistym.

Powołane okoliczności w pełni uzasadniają stwierdzenie, iż sumą odpowiednią zadośćuczynienia w rozumieniu art. 445 § 1 kc jest kwota 5.000 zł. Dokonując określenia wysokości zadośćuczynienia Sąd miał na względzie, że obrażenia W. T. nie były na tyle poważne, by konieczne było poddanie powoda hospitalizacji, inwazyjnym zabiegom medycznym i związanymi z tym dodatkowymi cierpieniami. Okres intensywnego dyskomfortu po wypadku trwał relatywnie krótko, podobnie istotne ograniczenia aktywności fizycznej. Na skutek wypadku powód powrócił do niemal pełnej sprawności, nie musiał rezygnować z planów życiowych, zmieniać pracy. Co także ma znaczenie, powód poza doznanymi w wyniku kolizji obrażeniami, cierpi na samoistne schorzenia związane z dyskopatią i zwyrodnieniami kręgosłupa. Sąd uznał, że niezależnie od nich W. T. doznał uszczerbku na zdrowiu, ale z pewnością, zwłaszcza z biegiem lat, te samoistne schorzenia także będą powodować pewne ograniczenia aktywności fizycznej powoda i nie można ich zaliczać do skutków zdarzenia uzasadniających wypłatę zadośćuczynienia.

Biorąc pod uwagę wszelkie wymienione okoliczności Sąd ocenił, iż zadośćuczynienie w kwocie 5000 zł będzie stanowiło właściwą rekompensatę pieniężną za krzywdę wyrządzoną powodowi. Suma ta uwzględnia brak przyznania przez pozwanego na rzecz powoda jakiegokolwiek kwoty tytułem zadośćuczynienia w toku postępowania likwidacyjnego.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł, a podstawie art. 481 § 1 i 2 kc zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 4 października 2014 r., mając na uwadze fakt ich wymagalności we wskazanej dacie. Zgodnie z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych roszczenie powoda miało charakter terminowy, a w dniu zgłoszenia szkody 5 września 2016 r. (czego pozwany nie kwestionował) powód zgłosił także żądanie zapłaty zadośćuczynienia powołując okoliczności dotyczące doznanych urazów. Dlatego żądanie odsetkowe od dnia 4 października 2016 r. było w rozumieniu art. 455 kc zasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, zgodnie z zasadą, że w razie częściowego uwzględnienia żądań koszty procesu będą stosunkowo rozdzielone. Powód wygrał proces w 70%. Według tej proporcji Sąd przyznał na jego rzecz od pozwanego kwotę 1009,82 zł, na którą złożyły się: kwota 283,02 zł tytułem zwrotu części zaliczki wykorzystanej na wynagrodzenie biegłego oraz kwota 726,80 zł tytułem wzajemnego rozliczenia kosztów zastępstwa procesowego między stronami ((...) 70% - (...) 30% = (...),90 - 545,10 = 726,80 zł).

Oplata od pozwu wyniosła ostatecznie 350 zł. Zgodnie z art. 100 kpc Sąd obciążył powoda 30% opłaty – 105 zł, z czego kwotę 100 zł powód uiścił przy wnoszeniu powództwa, a kwota 5 zł została pobrana z niewykorzystanej części jego

zaliczki, natomiast 70% opłaty – kwota 245 zł została zasądzona od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa w pkt IV wyroku. Niewykorzystaną część zaliczki w wysokości 11,98 zł Sąd nakazał zwrócić powodowi w pkt V wyroku.

Wynagrodzenie biegłego wynosiło łącznie 583,02 zł. Zostało ono wypłacone w całości z zaliczki uiszczonej przez pozwanego (300 zł) i częściowo z zaliczki uiszczonej przez powoda (283,02 zł). Sąd postanowił o obciążeniu kosztami opinii biegłego w całości strony pozwanej, gdyż dowód ten był konieczny do wykazania zasadności powództwa – zaistnienia uszczerbku na zdrowiu powoda, a jego wnioski uzasadniły roszczenie co do zasady.